

## Modlitwa wiernych:

1. *Zbyt wielu ludzi, zbyt wielu kapłanów pysznie uważa się za uprawnionych do reformowania mojego Kościoła zamiast zacząć od reformowania samych siebie i zamiast z pokorą zacząć formować wokół siebie wiernych uczniów, nie po to, żeby myśleli jak oni, lecz po to, żeby myśleli tak jak Ja. (...) Zaledwie garstka dusz kontemplacyjnych wystarczy mi, żeby powstrzymać głębokie niezrównoważenie w świecie, który zmierza prosto do katastrofy, i by opóźnić godzinę wielkich ekspiacji. Ile czasu jednak jeszcze wam zostało? To zależy od dyspozycyjności dusz, które wybrałem.<sup>1</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za Kościół Święty. Spraw, aby nie zabrakło w Nim dusz kontemplacyjnych, od dyspozycyjności których, tak wiele zależy.

2. *Ach, gdyby ludzie pojęli, że jestem źródłem wszystkich cnót, wszelkiej świętości i prawdziwego szczęścia! Któż lepiej od kapłanów jest w stanie im tę prawdę objawić, pod warunkiem że sami w to wierzą i że są moimi bliskimi przyjaciółmi. Z początku wydaje się, że wymaga to od nich przede wszystkim ofiary, ale szybko przekonują się, że ogarnia ich pełna pokoju radość, a ich życie zaczyna przynosić dobre owoce.<sup>2</sup>*

Duchu Święty! Prosimy Cię za papieża, biskupów i kapłanów. Spraw, aby byli Twoimi bliskimi przyjaciółmi i głosili całemu światu, że Ty jesteś źródłem wszystkich cnót, wszelkiej świętości i prawdziwego szczęścia.

---

<sup>1</sup> Ks. Gaston Courtois (francuski kapłan (1897-1970) ze Zgromadzenia Les Fils de la Charité, wybitny wychowawca, twórca ruchu młodzieżowego Cours Vaillants (Mężne Serca), współzałożyciel i kapelan Międzynarodowego Katolickiego Biura ds. Dzieci), *Gdy Pan mówi do serca*, PROMIC, s. 119-120.

<sup>2</sup> Tamże, s. 263.

3. *Potrzebuję kapłanów, których życie jest czytelnym wyrazem mojej modlitwy, mojego uwielbienia, mojej pokory i mojej miłości. Potrzebuję kapłanów, którzy delikatnie i z wielkim szacunkiem zajmują się malowaniem dzień po dniu mojego obrazu na twarzach ludzi, których powierzam ich trosce. Potrzebuję kapłanów oddanych przede wszystkim sprawom nadprzyrodzonym, którzy potrafią przeświecić wiecznością doczesne sprawy współczesnego człowieka. Potrzebuję kapłanów specjalistów od duchowości a nie urzędników czy zarozumiałców (...).*<sup>3</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za Księdza Piotra. Spraw, aby był kapłanem, jakiego Ty pragniesz i potrzebujesz.

4. *Czy dostatecznie często pamiętasz w modlitwie o duszach czyśćcowych, które nie mogą już o własnych siłach zapalać się światłem miłości? Potrzeba im, aby ktoś na ziemi wysłużył im dobro, które mogliby sami przed śmiercią osiągnąć, gdyby dokonywali wyborów Bożej miłości. Czyń to dla nich.*<sup>4</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za dusze w czyścicu cierpiące. Spraw, aby dostały łaski oglądania Boga twarzą w twarz.

5. *Tak wiele dusz zatruwa się, oddając się zwodniczym przyjemnościom albo dając wiarę kłamliwym ideologiom. Dusze te zamykają się w sobie i stają się niezdolne uczynić szczerzy krok w moim kierunku. Wołam je, lecz Mnie nie słyszą. Staram się je do siebie przyciągnąć, lecz stały się nieprzemakalne na moje łaski.*<sup>5</sup>

Duchu Święty. Prosimy cię za tych, których serca wciąż pozostają zamknięte na Twój głos. Uzdolnij je do uczynienia szczerzego kroku w Twoim kierunku.

---

<sup>3</sup> Tamże, s. 2543-254.

<sup>4</sup> Tamże, s. 280-281.

<sup>5</sup> Tamże, s. 265.

6. *Ludzie nie odwzajemniają mojej miłości do nich. Tak często moja miłość jest zapomniana, nierozpoznana, odrzucona! Ciemności uniemożliwiają umysłom otwieranie się na moje światło a sercom – na moją czułość. Na szczęście, w każdym kraju i środowisku wciąż znajduję jeszcze ludzi w różnym wieku, którzy mają dusze pokorne i hojne. Dusze te zadośćczynią miłością za tysiące bluźnierstw i zamkniętych serc.*<sup>6</sup>

Duchu Święty! Prosimy Cię za nas samych. Uzdolnij nas, abyśmy zadośćczynili Tobie miłością za tysiące bluźnierstw i zamkniętych serc.

---

<sup>6</sup> Tamże, s. 268.

## **Komentarz przed Komunią Świętą:**

Pod wpływem promieni płynących z Eucharystii twoja dusza ubogaca się moją obecnością – rzekłbym nawet, że nasycza się moją wonią. Twoim zadaniem jest się nią nasycać, długo ją w sobie przechowywać i roztaczać tę miłą woń wokół siebie. Czy jest coś cichszego i zarazem bardziej przenikliwego niż woń?<sup>7</sup>

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 195.

## **Komentarz po Komunii Świętej I:**

Pragnę, byś skupił się na moim pokornym, dyskretnym, milczącym i niecierpliwym czekaniu na to, żebyś Mnie zauważył.

Ileż razy mam nadzieję, na chociaż jedno twoje słowo do Mnie, na okazanie Mi uczucia, na zwykłe pomyślenie czasem o Mnie! Gdybyś wiedział, jak bardzo tego potrzebuję dla ciebie, dla Mnie, dla innych! Nie zawieź Mnie. Tak często stoję u drzwi twojego serca i kołaczę... Gdybyś wiedział, jak wypatruję najmniejszych poruszeń twojej duszy ku Mnie! Oczywiście, nie wymagam od ciebie, żebyś stale i świadomie był skupiony na Mnie. Najważniejsze, żebyś w najgłębszych pokładach swojej woli był zjednoczony ze Mną. Nie daj się zbyt pochłonać przez drobiazgi. Niech to, co przemija, nie zagłusza w tobie tego, co trwa, i co pomaga ci trwać we Mnie. Proś o łaskę częstszego i głębszego skupiania się na Mnie, na tym, co chciałbym ci powiedzieć, o co cię prosić i co ci polecić do wykonania.<sup>8</sup>

---

<sup>8</sup> Tamże, s. 188-189.

## **Komentarz po Komunii Świętej II:**

Pragnę, byś skupił się na mojej nieskończonej, boskiej, niezwyklej, niewypowiedzianej czułości, z jaką cię delikatnie dotykam. Ach, gdyby ludzie w to wierzyli! Gdyby naprawdę wierzyli, że jestem Bogiem dobrym, czułym, uprzedzającym, gorąco pragnącym wam pomagać, kochać was, podtrzymywać was na duchu, uważnie przypatrującym się waszym wysiłkom, postępom, dobrej woli, zawsze gotowym was słyszeć, słuchać i wysłuchiwać.

Chcę, żebyście byli szczęśliwi bez zamartwiania się o przyszłość, ufni w moją Opatrzność i miłosierdzie. Pragnę waszego szczęścia i na miarę waszego zaufania nie zdołają was zniszczyć żadne doświadczenia, cierpienia, które można wytłumaczyć logiką mojej miłości. Przeciwnie, dzięki nim wzmocni się w was żywotność ducha, zadatek cudownej apostoelskiej płodności, a chwilom doświadczeń i cierpień towarzyszyć będą promyki radości, które poruszą wasze serca i napełnią je niegasnącym światłem.<sup>9</sup>

---

<sup>9</sup> Tamże, s. 189-190.

## **Komentarz po Komunii Świętej III:**

Włącz się w mój nurt, zjednocz się ze Mną, stań się częścią całości, którą Ja jestem, zaśpiewaj w moim cudownym koncercie miłości na cześć mojego Ojca. Jeśli chcesz poznać moje pragnienia, wsłuchuj się we Mnie. Otwórz swoje serce, przyłgnij do Mnie, a usłyszysz to, czego od ciebie oczekuję<sup>10</sup>

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 191-192.